

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie z powództwa E. F. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej we W. o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia umowy o pracę, oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) zwolnienia od kosztów sądowych domagać się może osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Podniósł, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające, możliwe jest zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd zważył, iż w rozpoznawanej sprawie powódka jest zobowiązana do poniesienia kosztów sądowych – opłaty od pozwu w wysokości 2.625 złotych.

Zdaniem Sądu sytuacja materialna powódki pozwala uiścić tę opłatę w całości, bowiem miesięczne dochody powódki wynoszą 12.000 złotych. W ocenie Sądu wskazana kwota pozwalała na poczynienie przez powódkę faktycznych oszczędności, gdyż przekracza podstawowe niezbędne wydatki miesięczne jej rodziny.

Jednocześnie Sąd zaznaczył, iż fakt, że powódka spłaca zobowiązania finansowe w postaci kredytów, co pomniejsza dochody rodziny - nie upoważnia jej do skorzystania z prawa zwolnienia od kosztów sądowych, gdyż tego rodzaju zobowiązań nie można zaliczyć do koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny.

Zażalenie od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik powódki, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżąca podniosła, iż przyczyną nieopłacenia powództwa było nagłe zwolnienie z pracy powódki i niezaplanowana konieczność poniesienia takiego wydatku w budżecie domowym. Skarżąca wskazała, iż powódka nie mogła spodziewać się konieczności wszczęcia postępowania sądowego, zaś zawity 7 – dniowy termin do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę, nie pozwolił jej na poczynienie stosownych oszczędności. Nadto zaznaczył, że powódka zaciągnęła zobowiązania finansowe w postaci kredytów, nie planując konieczności uiszczenia wpisu sądowego, zaś z momentem wypowiedzenia umowy o pracę przez pozwanego, jej stabilna sytuacja uległa zmianie.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości, ewentualnie od opłaty sądowej od pozwu w całości lub w części.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r. nr 167, poz. 1398 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Prawo do zwolnienia od kosztów postępowania przysługuje zatem tylko osobom ubogim – podmiotom gorzej sytuowanym – dla których wniesienie kosztów wiązało by się z uszczerbkiem dla niezbędnego utrzymania. Prawo do zwolnienia od kosztów nie przysługuje więc każdemu lecz osobom rzeczywiście potrzebującym (por. wyrok. SN z 5.03.1959 4 CZ 25/59 (...) nr 7-8/1960).

W prawie polskim postępowanie sądowe jest odpłatne, a instytucja zwolnienie od kosztów sądowych stanowi odstępstwo od tej zasady. Celem poczynienia przez ustawodawcę tego wyjątku jest umożliwienie pełnej równości przed wymiarem sprawiedliwości wszystkich podmiotów i zapewnienie prawa do reprezentowania i obrony swych praw także osobom pozostającym w gorszej sytuacji ekonomicznej. Jednocześnie odstępstwo od ogólnej zasady odpłatności postępowania sądowego nie powinno być nadużywane. Uzyskanie przez stronę zwolnienia od kosztów sądowych jest uzależnione od wykazania przez nią, że poniesienie tych kosztów będzie stanowiło uszczerbek w utrzymaniu strony i jej rodziny.

W ocenie Sądu na gruncie rozpoznawanego przypadku brak podstaw do uznania, iż w zachodzą szczególnie okoliczności uzasadniające zwolnienie powódki od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Oświadczenie jakie złożyła w procesie jednoznacznie bowiem wskazuje, iż posiadała możliwość poczynienia odpowiednich oszczędności celem poniesienia ewentualnych kosztów związanych z postępowaniem sądowym. Powódka posiada środki, których uszczuplenie z uwagi na konieczność pokrycia kosztów sądowych we wskazanej wysokości, nie doprowadzi do wyraźnego uszczerbku utrzymania koniecznego strony i jej rodziny.

Zauważyć należy bowiem, że powódka będąc zatrudniona u pozwanego uzyskiwała wynagrodzenie na poziomie 12.000 zł netto miesięcznie. Nadto posiada majątek w postaci dwóch mieszkań położonych na terenie Ł., działki oraz domu w miejscowości Ł.. Powódka ma na utrzymaniu małoletnią córkę, zaś miesięczne koszty utrzymania rodziny wynoszą ok. 10.970 zł. Tym samym w dyspozycji rodziny miesięcznie pozostaje kwota wielkości ok. 1.030 zł. Niemniej jednak trzeba podkreślić, iż wskazana kwota wydatków obejmuje ratę zobowiązań finansowych w postaci kredytów w łącznej wysokości 8.100 zł. Tymczasem okoliczność, iż stronę obciążają liczne zobowiązania kredytowe, nie usprawiedliwia zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych. Nie ma bowiem żadnych podstaw do przyjmowania, iż zobowiązania w postaci konieczności spłaty kredytu mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Również okoliczność, iż sytuacja majątkowa powódki znacznie się pogorszyła na skutek utraty pracy, nie upoważnia jej, zdaniem Sądu Okręgowego, do skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 Ustawy. Nagła zmiana sytuacji majątkowej powódki związana z rozwiązaniem umowy o pracę, nie usprawiedliwia zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych. Wskazać należy, iż powódka wraz z wytoczeniem powództwa winna liczyć się z obowiązkiem poniesienia ewentualnych kosztów sądowych i w tym celu zabezpieczyć część swoich oszczędności. W związku z poziomem dochodów powódki, które znacznie przewyższały przeciętne wynagrodzenie, trafne jest stwierdzenie, że mogła ona poczynić oszczędności, z których możliwe byłoby opłacenie kosztów sądowych. Brak takich środków stanowi niefrasobliwość i lekkomyślność w postępowaniu powódki, w związku z czym nie zasługuje na ochronę. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, strona zamierzająca wystąpić na drogę postępowania sądowego dochodząc swych roszczeń, winna bowiem poczynić wcześniej stosowne oszczędności na pokrycie kosztów sądowych, które będą wymagane w sprawie (por. postanowienia SN z 24 września 1984 roku I Cz 104/84, Lex nr 8623 oraz z dnia 24 lipca 1990 roku I Cz 98/80 Lex nr 8257).

Należy podkreślić, że powódka posiada kilka lokali mieszkalnych. A skoro jest ona właścicielem kilku lokali mieszkalnych, to po zaspokojeniu swych potrzeb mieszkaniowych, pozostałe nieruchomości mogą i powinny przynosić mu wymierne korzyści materialne, mogą bowiem stanowić przedmiot ich najmu. Jeżeli powódka w taki sposób nimi nie dysponuje, to sama siebie pozbawia możliwości realnego i niemałego przychodu, co również stanowi o braku podstaw do obciążania kosztami jej prywatnego procesu Skarbu Państwa, a więc ogółu podatników (podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie II Cz 680/14, LEX nr 1505028)

Trzeba zauważyć, że instytucja zwolnienia od kosztów nie służy utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne. Planowanie wydatków bez uwzględnienia obowiązku wniesienia opłaty sądowej jest naruszeniem równowagi w traktowaniu swoich powinności finansowych, a strona która realizuje swoje zobowiązania w taki sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych, preferencyjnie traktując inne wydatki, nie może skutecznie podnosić, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla niej samej i jej rodziny.

Powódka winna więc liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych wykorzystując w tym celu w pełni swoje możliwości zarobkowe. Brak zabezpieczenia – zgromadzenia stosownych kwot oszczędności z osiągniętych dochodów w czasie zatrudnienia, nie stanowi podstawy do uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Zwłaszcza, że jak sama żaląca podnosi – środki przeznaczała na cele inwestycyjne, dzięki czemu jest właścicielem kilku lokali mieszkalnych.

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego w Krakowie, wyrażone w postanowieniu z dnia 10 października 2013 roku (II Cz 2599/13, LEX nr 1505029), że miarodajnym wyznacznikiem przy rozstrzygnięciu zwolnienia od kosztów sądowych jest minimalny standard utrzymania (skromny posiłek, nocleg, podstawowe środki czystości i odzież), a wszystko ponad to musi być oceniane w kategoriach zbytku (chyba że istnieje rzeczywista, życiowa niezbędność posiadania określonego dobra). Jeżeli zaś strona posiada majątek, który nie jest jej do przeżycia niezbędny oraz czyni wydatki o charakterze zbytkownym, to nie ma powodów, dla których Skarb Państwa, a więc ogół podatników, miał ponosić koszty jej prywatnego postępowania sądowego.

A zatem posiadanie majątku o charakterze zbytkownym zasadniczo wyklucza ze zwolnienia od kosztów, a jeśli z jego posiadaniem wiążą się jeszcze dodatkowe koszty (w przypadku samochodu: ubezpieczenie, przeglądy, paliwo; a przypadku posiadania kilku lokali mieszkaniowych: opłaty za lokale), to zwolnienie od kosztów sądowych w ogóle nie ma racji bytu, poza przypadkami absolutnie wyjątkowymi (np. rzeczywista konieczność posiadania samochodu i tym samym możliwości szybkiego przemieszczania się na dalsze odległości, bez czego realnie zagrożone byłoby życie lub zdrowie strony lub osoby dla niej najbliższej). Podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie, z dnia 9 października 2013 roku (II Cz 2444/13, LEX nr 1505031)

Odnosnie wskazywanych przez powódkę zobowiązań kredytowych należy jeszcze raz podkreślić, że długi prywatne strony ubiegającej się o zwolnienie od kosztów sądowych nie mają pierwszeństwa przed zobowiązaniami tej strony wobec Skarbu Państwa do pokrycia kosztów sądowych (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12 lutego 2013 roku I Acz 53/13, LEX nr 1344115 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z 4 maja 1937 r. sygn. akt. III C 2490/36, OSN (C) (...), Gł.Sąd. (...) s. 434)

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc w każdym wypadku powinien więc w pierwszej kolejności poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby oszczędności te okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa.

Sąd drugiej instancji zauważa, że zwolnienie od obowiązku ponoszenia wydatków jest instytucją wyjątkową i stanowi pomoc państwa dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Niemożność poniesienia wydatków w całości lub w części, musi mieć przy tym charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu. Trzeba zaś przypomnieć, że koszty sądowe mają zasadniczo zwrotny charakter, w tym sensie, że w razie wygrania procesu podlegają one zasądzeniu od strony przegrywającej na rzecz strony zwycięskiej (art. 98 k.p.c.). Jednakże w sytuacji, gdy dochodzi do oddalenia powództwa i braku obciążenia tymi kosztami strony przeciwnej, koszty te przechodzą na współobywateli.

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, iż brak podstaw do uznania, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zwolnienie powódki od ponoszenia kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu. Wobec tego, brak jest podstaw do uwzględnienia wniesionego zażalenia, zaś zaskarżone postanowienie w pełni odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Przewodnicząca:

z/ odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki